

Radostław Dawidziuk

Analiza sytuacji finansowej działalności dydaktycznej szkolnictwa wyższego w Polsce w latach 1997–2009 – wybrane aspekty

Artykuł jest poświęcony wybranym problemom finansowania szkolnictwa wyższego.

Autor – na podstawie danych statystycznych – poddaje analizie sytuację w różnych rodzajach uczelni. Okres omawianych badań obejmuje 13 lat, a ich zakres – liczbę studentów oraz przychody i koszty działalności dydaktycznej.

Analiza danych pozwala na wyznaczanie średnich wartości jednostkowych: (przychodu, kosztu i zysku z działalności dydaktycznej) oraz rentowności tej działalności. Porównanie tych wartości jest przeprowadzane zarówno w czasie (13 lat), jak i w zależności od rodzaju uczelni.

Słowa kluczowe: szkolnictwo wyższe, finansowanie szkolnictwa wyższego, jednostkowy koszt działalności dydaktycznej, rentowność działalności dydaktycznej.

Wprowadzenie

Stały rozwój szkolnictwa wyższego w Polsce jest zjawiskiem wysoce pozytywnym. Rozwój ten następuje w dynamicznie zmieniającym się otoczeniu, które wymusza zmiany w szkolnictwie wyższym. Wśród ogólnych kierunków tych zmian eksperci OECD wymieniają m.in. dywersyfikację źródeł finansowania, wzrost znaczenia finansowania celowego czy też procedur opartych na konkurencyjności, a także zwiększenie obciążenia studentów i ich rodzin kosztami kształcenia (por. Dąbrowa-Szeffler 2009, s. 57–58).

Kształcenie na poziomie studiów wyższych jest w sposób naturalny związane z działaniami obciążonymi problemami finansowo-organizacyjnymi, naukowymi oraz dydaktycznymi. Trudno zresztą, by mogło być inaczej. W gruncie rzeczy zawsze, kiedy mówi się o studiach wyższych, pojawia się kontekst socjalny, chociaż jego czynniki są inne niż dawniej. Główna różnica polega na upowszechnianiu się świadomości, że studia są kosztowne (Wojciechowski 1999).

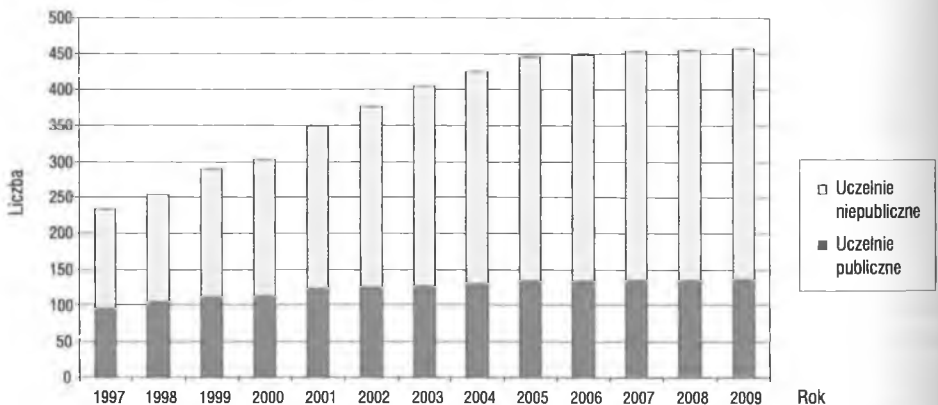
Należy však przyznać, że jednym z podstawowych narzędzi kierowania uczelnią są finanse, zaś zarówno obecnie, jak i w przyszłości uczelnie publiczne nie mogą liczyć na pełne finansowanie ze strony państwa (Kochanowicz 1999), a uczelnie niepubliczne, od początku swego istnienia, są skazane na własne środki. Wprawdzie zdaniem ekspertów OECD strategia finansowania szkół wyższych powinna być powiązana z priorytetami narodowymi, jednak publikowane przez nich dane świadczą o zwiększaniu się udziału finansowania prywatnego w nakładach na szkolnictwo wyższe. Ekspertci stawiają również tezę, że skutkiem zmniejszenia się dochodów publicznych przeznaczonych na szkolnictwo wyższe jest wzrost kosztów kształcenia na jednego studenta (por. Dąbrowa-Szeffler 2009, s. 63–64).

W statystykach polskiego szkolnictwa wyższego wyróżnia się dwie grupy uczelni: publiczne i niepubliczne. Wśród uczelni publicznych wyróżnia się uniwersytety, uczelnie techniczne, rolnicze, ekonomiczne i pedagogiczne¹. Dane liczbowe uczelni niepublicznych w większości przypadków podawane są łącznie, bez podziału na grupy.

Najbardziej wyrazistym przejawem zmian w szkolnictwie wyższym jest wzrost liczby uczelni, zwłaszcza niepublicznych (rysunek 1), a także zahamowanie dynamiki wzrostu liczby studentów (rysunek 2), spowodowane przede wszystkim niżem demograficznym osób w wieku 19–26 lat oraz zanikającym popytem odłożonym na usługi edukacyjne szkół wyższych. Zahamowanie to w większym stopniu dotyczy studiów stacjonarnych na uczelniach niepublicznych i studiów niestacjonarnych na uczelniach publicznych. Studia nie-

Rysunek 1

Liczba uczelni w Polsce w latach 1997–2009 (uczelnie publiczne i niepubliczne)

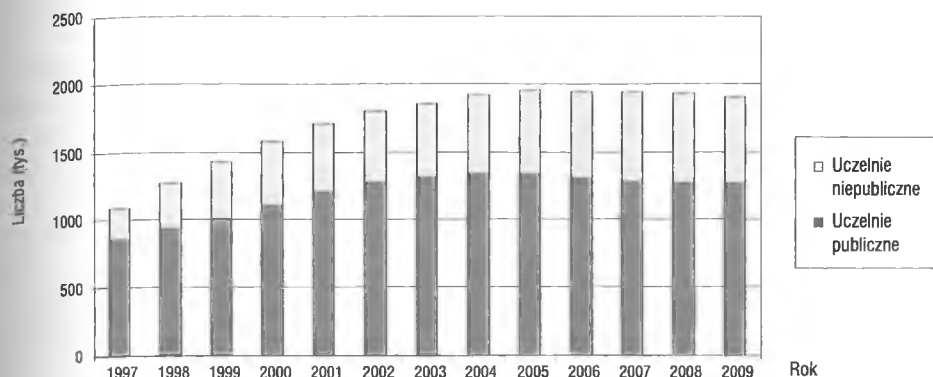


Wszystkie rysunki i tabele zostały opracowane przez autora na podstawie roczników Głównego Urzędu Statystycznego *Szkoły wyższe i ich finanse* (1997–2009) oraz informacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (<http://www.nauka.gov.pl/szkolnictwo-wyzsze/system-szkolnictwa-wyzszego/>).

¹ Statystyki GUS obejmują również dane uczelni medycznych, wychowania fizycznego, artystycznych, morskich, teologicznych, a także szkół wyższych podlegających resortom obrony narodowej, spraw wewnętrznych i administracji oraz pozostałym, które są uczelniami publicznymi, a populacja ich studentów w ostatnich latach oscyluje w granicach 20–25% ogólnej liczby studentów w Polsce. Ze względu na znaczne rozdrobnienie tego typu uczelni oraz mniejszy zakres dostępnych danych zostały one wyłączone z niniejszego badania.

Rysunek 2

Liczba studentów w Polsce w latach 1997–2009 (uczelnie publiczne i niepubliczne)

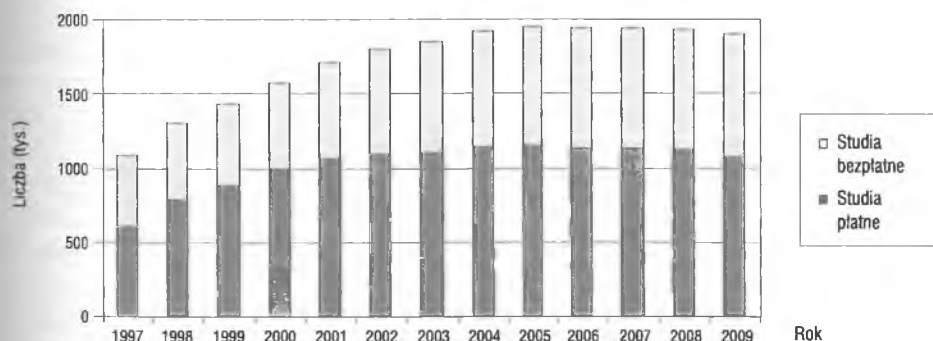


stacjonarne na uczelniach niepublicznych wykazują lekki trend spadkowy, zaś studia stacjonarne na uczelniach publicznych ustabilizowały swój poziom w ostatnich latach.

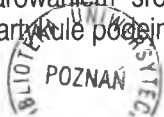
W Polsce już od kilkunastu lat liczba studentów kształcących się na studiach płatnych przewyższa liczbę studentów studiów bezpłatnych (stacjonarne na uczelniach publicznych) (rysunek 3). Należy jednak zauważyć, iż w ostatnich latach następuje stabilizacja liczby studentów kształcących się na studiach bezpłatnych, przy jednoczesnym zmniejszeniu się liczby studentów na studiach płatnych.

Rysunek 3

Liczba studentów w Polsce w latach 1997–2009 (studia bezpłatne i płatne)



Znane metaforyczne stwierdzenie Petera Druckera, iż wewnątrz organizacji są tylko koszty, dotyczy również szkół wyższych, które na ich pokrycie muszą znaleźć źródła finansowania. Ze względu na znaczny udział finansowania kosztów działalności uczelni publicznych z budżetu państwa organy zarządzające tym szkolnictwem powinny być zainteresowane racjonalnym gospodarowaniem środkami finansowymi wydatkowanymi z budżetu. Dlatego też w niniejszym artykule podejmuję próbę analizy sytuacji finansowej



polskich uczelni. Głównym obszarem zainteresowania są koszty ponoszone na działalność dydaktyczną, ponieważ w strukturze kosztów szkół wyższych stanowią one w niektórych przypadkach nawet 97% wszystkich kosztów utrzymania. Zestawienie udziału kosztów zawarte w tabeli 1 pozwala na wyróżnienie trzech grup szkół wyższych. Do grupy o najwyższych współczynnikach należą uczelnie niepubliczne, a także uczelnie ekonomiczne i pedagogiczne (współczynniki w granicach 0,91–0,97). Kolejną grupę stanowią uniwersytety (0,77–0,90). Trzecia grupa szkół wyższych – uczelnie techniczne i rolnicze – osiąga współczynniki w granicach 0,50–0,83. Z racji specyfiki kierunków studiów realizowanych przez poszczególne rodzaje uczelni taki podział wydaje się oczywisty.

Tabela 1
Udział kosztów działalności dydaktycznej w kosztach uczelni w latach 1997–2009

| Uczelnie | Rok | | | | | | | | | | | | |
|--------------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|
| | 1997 | 1998 | 1999 | 2000 | 2001 | 2002 | 2003 | 2004 | 2005 | 2006 | 2007 | 2008 | 2009 |
| Niepaństwowe | 0,97 | 0,96 | 0,96 | 0,95 | 0,96 | 0,95 | 0,96 | 0,95 | 0,93 | 0,94 | 0,93 | 0,91 | 0,95 |
| Uniwersytety | 0,88 | 0,88 | 0,85 | 0,77 | 0,81 | 0,88 | 0,88 | 0,88 | 0,90 | 0,88 | 0,87 | 0,87 | 0,87 |
| Techniczne | 0,71 | 0,67 | 0,71 | 0,73 | 0,74 | 0,76 | 0,77 | 0,78 | 0,79 | 0,78 | 0,74 | 0,74 | 0,73 |
| Rolnicze | 0,77 | 0,74 | 0,50 | 0,70 | 0,80 | 0,81 | 0,80 | 0,81 | 0,83 | 0,83 | 0,80 | 0,79 | 0,79 |
| Ekonomiczne | 0,93 | 0,93 | 0,95 | 0,94 | 0,93 | 0,95 | 0,94 | 0,94 | 0,95 | 0,94 | 0,91 | 0,92 | 0,94 |
| Pedagogiczne | 0,95 | 0,94 | 0,96 | 0,96 | 0,97 | 0,96 | 0,96 | 0,97 | 0,97 | 0,96 | 0,93 | 0,96 | 0,97 |

Szeroki zakres problematyki finansowania działalności uczelni, mający duży rezonans również w świecie polityki, wymusza, na potrzeby niniejszego artykułu, zawężenie zakresu analizy. Jest ona skupiona na badaniu przychodów, kosztów i zysków uczelni z działalności dydaktycznej na jednego studenta, a także ustaleniu rentowności działalności dydaktycznej. Dotyczy ona publicznego szkolnictwa wyższego z podziałem na wybrane rodzaje uczelni: uniwersytety, uczelnie techniczne, ekonomiczne, rolnicze, pedagogiczne oraz uczelnie niepublicznych, które będą traktowane jako grupa jednorodna. Jako punkt odniesienia uzyskanych wyników została przyjęta przeciętna wielkość uczelni. Okres objęty analizą to lata 1997–2009². Dane wykorzystane w badaniu dotyczą liczby uczelni, liczby studentów, kwoty przychodów i kosztów z działalności dydaktycznej.

Do analizy finansowej przyjąłem następujące mierniki ogółem uczelni oraz dla poszczególnych ich grup:

1. Średnia wielkość uczelni (jako iloraz liczby studentów i liczby uczelni ogółem oraz dla poszczególnych grup szkół wyższych).
2. Koszt działalności dydaktycznej przypadający na jednego studenta (jako iloraz kosztu działalności dydaktycznej i liczby studentów).
3. Przychód z działalności dydaktycznej przypadający na jednego studenta (jako iloraz przychodu z działalności dydaktycznej i liczby studentów).

² Wszystkie dane wykorzystane do analizy zostały zaczerpnięte z roczników Głównego Urzędu Statystycznego *Szkoly wyższe i ich finanse* (1997–2009) oraz z rejestru uczelni prowadzonego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

4. Zysk z działalności dydaktycznej przypadający na jednego studenta (jako różnica jednostkowego przychodu i jednostkowego kosztu).
5. Rentowność działalności dydaktycznej uczelni (jako iloraz zysku na jednego studenta i przychodu na jednego studenta).

Wskaźniki obliczone na podstawie zaproponowanych mierników – średnie dla szkolnictwa wyższego – mogłyby stanowić punkt odniesienia dla poszczególnych szkół wyższych w pracach nad ustaleniem swoich strategii rozwoju. Pomogłyby w określeniu miejsca konkretnej uczelni na tle średniej dla całego szkolnictwa wyższego bądź średniej dla grupy szkół wyższych, do której jest przyporządkowana. Byłyby także przydatne w pracach nad uruchomianiem nowych kierunków studiów czy też do porównań w ramach danej grupy uczelni. Odchylenia w poziomach tych wskaźników stanowiłyby sygnał do przeprowadzania głębszych analiz.

Dostrzegam również przydatność takiej analizy dla prognozowania wydatków na szkolnictwo wyższe zarówno publiczne, jak i niepubliczne. Dobór wskaźników do analizy sytuacji w zakresie kształtowania kosztów powinien pozwolić na wskazanie pewnych zależności między nimi (np. między kosztem na jednego studenta a wielkością uczelni ogółem oraz poszczególnych typów szkół, między wielkością przychodów a rentownością). Mogłoby się wydawać, że niektóre zależności są oczywiste, jednak praktyka może nie potwierdzić tych przypuszczeń.

Wielkość uczelni

Przy podejmowaniu decyzji o uruchomieniu szkoły wyższej prawie zawsze stawiane jest pytanie o jej wielkość – czy uczelnia ma być duża, czy mała. U podstaw tych rozważań znajduje się pytanie o opłacalność (jej poziom oraz okres jej osiągnięcia). Istnieje przekonanie, że uczelnie większe (o większej liczbie studentów) są bardziej opłacalne, co niewątpliwie wiąże się ze znaną w ekonomii skalą produkcji (w przypadku szkół wyższych – skalą kształcenia). Konsekwentnie uważa się, że uczelnie mniejsze są mniej rentowne. Trzeba dodać, że jeżeli założyciel planuje uruchomienie uczelni większej oraz zgodnie z tym założeniem buduje „mury” i je wyposaża, a potem okazuje się że zgłosiło się niewiele chętnych i wielkie „mury” użytkuje mała liczba studentów, to przy znacznym wysokim koszcie stałym i mniejszych przychodach działalność przestaje być opłacalna.

Dlatego interesująca byłaby odpowiedź na pytanie, jak kształtuje się średnia wielkość szkół wyższych w Polsce – niepublicznych i publicznych, a w ich ramach w wyróżnionych grupach. Jakie występują tendencje? Odpowiedź na to pytanie okaże się przydatna do formułowania wniosków o zależnościach między wielkością uczelni a wskaźnikami finansowymi, a zwłaszcza rentownością.

W badanym okresie (tj. w latach 1997–2009) nastąpił ogólny wzrost zarówno liczby studentów, jak i liczby uczelni. W sektorze publicznych szkół wyższych, w którym zmiany liczby uczelni były sporadyczne, w porównaniu z dynamicznym przyrostem liczby uczelni niepublicznych, średnie liczby studentów przedstawiały się następująco.

Na uniwersytetach liczba studentów na początku badanego okresu wynosiła ok. 26,4 tys., do roku 2004 następował stały wzrost tej liczby (33,9 tys.), a następnie spadek do blisko 30,5 tys. w 2009 roku.

Uczelnie techniczne rozpoczęły badany okres kształcąc ok. 13,7 tys. studentów, w 2002 roku studiowało na tych uczelniach blisko 18,6 tys. osób, w końcu okresu nastąpiło zmniejszenie tej liczby do poziomu 16,7 tys.

Uczelnie rolnicze na początku badanego okresu kształciły ok. 11 tys. studentów, największa ich liczba studiowała w 2005 roku (ponad 15,3 tys.), później nastąpił spadek do ok. 11,6 tys. studentów.

W uczelniach ekonomicznych zmiany średniej liczby studentów kształtowały się podobnie jak w innych grupach uczelni publicznych: od ok. 12,7 tys. studentów na początku badanego okresu, do 15,5 tys. w 2005 roku, później nastąpił nieznaczny spadek tej liczby do ok. 14,9 tys.

Zmiany zachodzące na uczelniach pedagogicznych miały inny charakter niż w pozostałych typach szkół wyższych. Na początku badanego okresu na uczelniach publicznych kształciło się 14 tys. studentów, w 2000 roku 15,4 tys. (wartość maksymalna). W kolejnych latach liczba ta się zmniejszyła do 11,7 tys. w 2009 roku. Jest to jedyna grupa uczelni, w której w badanym okresie nastąpił spadek średniej liczby.

Analizując tę zmienną w niepublicznych szkołach wyższych (których liczba rosła bardzo dynamicznie do 2006 roku, kiedy to trend wzrostowy został zahamowany), należy stwierdzić, iż w badanym okresie średnia liczba studentów na uczelni wzrosła z liczby ok. 1,6 tys. do blisko 2,5 tys. w roku 2000 (wartość maksymalna), by następnie ustabilizować się na poziomie ok. 2 tys.

Analiza finansowa

W niniejszym artykule dokonałem analizy wybranych aspektów finansowania wyodrębnionej przez Główny Urząd Statystyczny działalności dydaktycznej polskich uczelni publicznych i niepublicznych. Analizując dane dotyczące przychodów i kosztów działalności dydaktycznej, a także liczby studentów, otrzymałem wielkości takich wskaźników jak jednostkowe: przychód, koszt i zysk uczelni, przypadające na jednego studenta. Analiza dotyczyła pięciu wyodrębnionych grup uczelni publicznych oraz uczelni niepublicznych jako jednej grupy.

Ze względu na źródła finansowania przychody uczelni publicznych należy podzielić na: przychody budżetowe (dotacyjne), przychody pozabudżetowe (w tym opłaty za usługi edukacyjne, przychody z działalności finansowej i gospodarczej oraz inne). Zestawienie GUS zawiera specyfikacje przychodów z działalności operacyjnej.

Na działalność operacyjną szkół wyższych składa się: działalność dydaktyczna, działalność badawcza, wydzielona działalność gospodarcza oraz sprzedaż towarów i usług, a także działalność pozostała (por. Dąbrowa-Szeffler, Jabłocka 2007, s. 169 i nast.).

W polskiej statystyce znajdują się dane dotyczące następujących rodzajów kosztów występujących w szkolnictwie wyższym: koszty własne uczelni, koszty kształcenia ogółem oraz jednostkowe koszty kształcenia (w dwóch wariantach).

Koszty własne szkół wyższych obejmują koszty działalności operacyjnej w układzie rodzajowym (tj. działalności dydaktycznej, badawczej, wyodrębnionej działalności gospodarczej) i koszty finansowe (odsetki, różnice kursów i inne).

Koszty kształcenia stanowią sumę kosztów własnych oraz koszty wykorzystanego funduszu pomocy materialnej i własnego funduszu stypendialnego.

Jednostkowy koszt kształcenia w wariantcie I obejmuje koszty własne, fundusz pomocy materialnej dla studentów oraz własny fundusz stypendialny stosunku do liczby studentów przeliczeniowych (wskaźniki przeliczeniowe studentów: studia dzienne: 1,0; wieczorowe: 1,0; zaoczne: 0,5; podyplomowe: 1,5; doktoranckie: 2,5). Jednostkowy koszt kształcenia w wariantcie II obliczany jest jako suma kosztów działalności dydaktycznej, funduszu pomocy materialnej dla studentów i własnego funduszu stypendialnego w stosunku do liczby studentów przeliczeniowych. Koszt obliczany według tego wariantu jest zatem odpowiednio niższy, bo nie uwzględnia się kosztów działalności badawczej (por. Dąbrowa-Szefler, Jabłeczka 2007, s. 173 i nast.). W niniejszym opracowaniu przyjmuję rozwiązanie wariantu II.

Koszt działalności dydaktycznej na jednego studenta

Wskaźnik jednostkowego kosztu działalności dydaktycznej przypadającego na studenta ściśle wiąże się z kolejno omawianymi wskaźnikami w tym sensie, że jeżeli ten pierwszy wzrasta, to aby dalsza działalność dydaktyczna była możliwa (np. szkół niepublicznych), konieczne jest pozyskanie dodatkowego finansowania. Jednym z wariantów w takim przypadku jest zwiększenie wysokości czesnego, co rzecz jasna może, w warunkach rynkowych, ograniczyć napływ studentów. We wszystkich badanych grupach uczelni wskaźnik ten w badanym okresie wykazywał tendencję rosnącą, co w odniesieniu do wzrastającej liczby studentów³ wiązało się z koniecznością pozyskiwania przez uczelnie znacznych środków finansowych.

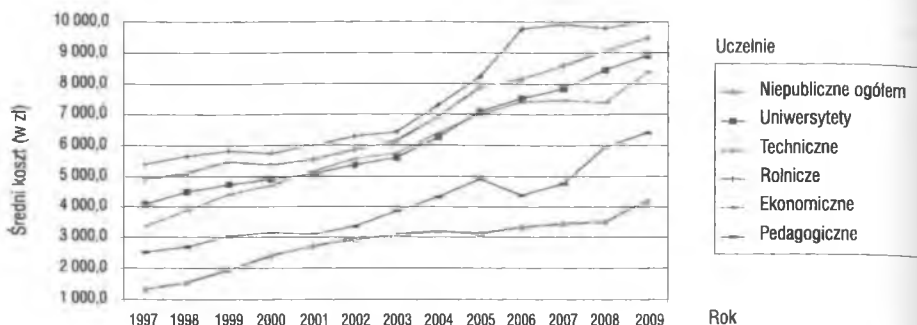
Odminną metodą działania w takim przypadku jest obniżanie kosztów. Może ono mieć radykalną formę poprzez np. obniżanie realnych płac pracowników dydaktycznych przy zachowaniu niezbędnego minimum kadrowego, zatrudnianie pracowników mniej ambitnych, mających skromne przygotowanie do prowadzenia zajęć dydaktycznych, a także zwiększanie liczebności grup wykładowych, ćwiczeniowych i seminaryjnych. Wymienione metody są prostą drogą do drastycznego obniżania poziomu nauczania i pogarszania jakości kształcenia. Obserwacja życia uczelni wskazuje jednak na istnienie tego typu zjawisk.

Wracając do badanych kosztów działalności dydaktycznej, należy stwierdzić, że występuje znaczne zróżnicowanie średniego kosztu przypadającego na jednego studenta w różnych rodzajach uczelni (rysunek 4). Najwyższa wartość to 10 tys. zł, najniższa zaś wśród uczelni publicznych – w wyższych szkołach pedagogicznych – przekracza 6,4 tys. zł. W uczelniach niepublicznych wartość ta osiąga ok. 4,2 tys. zł.

Ogólnie można dostrzec identyczny trend we wszystkich grupach – rosnący. Różnice w średnim koszcie działalności dydaktycznej wskazują na tendencje stabilizacyjne, choć od 2005 roku można dostrzec wahania jego wartości.

³ Według danych GUS zawartych w rocznikach *Szkoły wyższe i ich finanse* liczba studentów na dzień 30 listopada 1997 roku wynosiła 1 086 398, zaś na dzień 30 listopada 2009 roku 1 900 014. Wśród analizowanych grup uczelni spadek liczby studentów w badanym okresie dotyczył jedynie publicznych uczelni pedagogicznych.

Rysunek 4
Jednostkowy koszt działalności dydaktycznej uczelni w latach 1997–2009

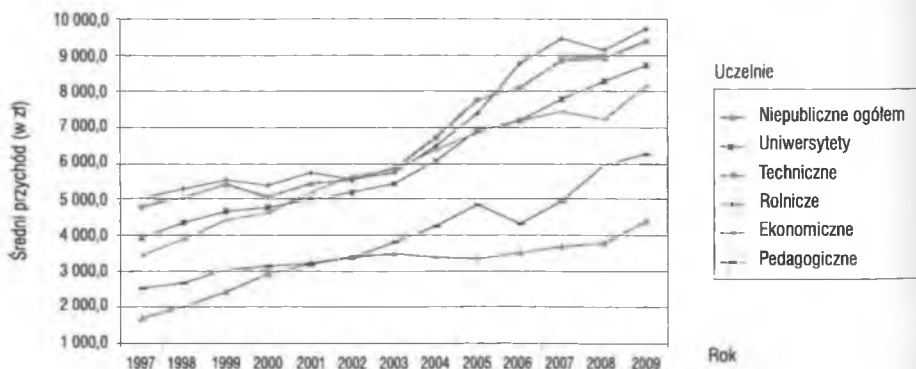


Przychód z działalności dydaktycznej na jednego studenta

Jak już wspomniałem, ze względu na wzrost liczby studentów i jednostkowego kosztu kształcenia, uczelnie stanęły przed koniecznością pozyskania większych środków w celu sfinansowania swej działalności. Oczywiście budżet państwa dąży w miarę swoich możliwości do sprostania potrzebom szkolnictwa wyższego, że wspomnę chociażby objęcie programem stypendialnym studentów uczelni niepublicznych, jednak rysunek 3 ilustruje przewagę osób finansujących swoje studia.

Pod względem wielkości przychodu z działalności dydaktycznej na jednego studenta należy zauważyć wyraźny podział uczelni na dwie grupy. Do pierwszej z nich można zaliczyć uniwersytety, uczelnie techniczne, rolnicze i ekonomiczne, w których w badanym okresie poziom przychodów był wyższy niż w drugiej grupie, tj. uczelni pedagogicznych i niepublicznych (rysunek 5).

Rysunek 5
Jednostkowy przychód z działalności dydaktycznej uczelni w latach 1997–2009



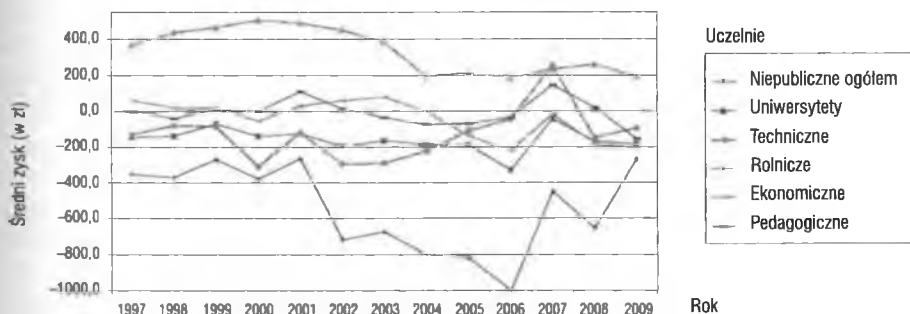
Podsumowując, należy stwierdzić występowanie trendu wzrostowego we wszystkich rodzajach uczelni, jednak dynamika wzrostu przychodu była niższa od dynamiki wzrostu kosztów, co w oczywisty sposób wpływa na poziom zysku i poziom rentowności.

Zysk z działalności dydaktycznej na jednego studenta

Wysokość zysku na jednego studenta (czyli różnicy między przychodem a kosztem na jednego studenta) traktowana jest jako bezwzględny wskaźnik opłacalności. W badanym okresie we wszystkich grupach uczelni poziom zysku na jednego studenta wielokrotnie ulegał znacznym wahaniom (rysunek 6). Ponadto w większości lat badanego okresu publiczne szkoły wyższe notowały straty z działalności dydaktycznej. W analogicznym okresie uczelnie niepubliczne stałe wykazywały zysk z działalności dydaktycznej na jednego studenta, który po początkowej fazie wzrostu odwrócił trend i ustabilizował się w ostatnich sześciu latach na poziomie ok. 200 zł. W grupie publicznych szkół wyższych uczelnie rolnicze wyraźnie odbiegają od pozostałych pod względem poziomu zysku, a raczej strat. Wyniki w pozostałych uczelniach oscylują w granicach ok. -200 zł, zaś straty uczelni rolniczych w całym badanym okresie osiągają najwyższe wartości, ich maksimum przypada na rok 2006 (-1000 zł).

Rysunek 6

Jednostkowy zysk z działalności dydaktycznej uczelni w latach 1997–2009



Rentowność działalności dydaktycznej

Rentowność (stosunek efektu do nakładu) jest miarą efektywności gospodarowania każdej jednostki organizacyjnej. W niniejszym tekście jako efekt przyjęty został zysk na jednego studenta, a nakładem jest koszt na jednego studenta. Tak wyliczony procentowy wskaźnik rentowności można uznać za właściwe narzędzie porównywania efektywności działalności dydaktycznej uczelni. Wysoki poziom tego wskaźnika oznacza, że uczelnia realizuje wysoką marżę na sprzedaży swoich usług, a jej działalność jest opłacalna.

Problematyka celów szkół wyższych i ich mierników jest od niedawna przedmiotem szerokich dyskusji. Wprawdzie zysk nie jest podstawowym celem działalności uczelni, to jednak umożliwia jej funkcjonowanie. Tendencje w kształtowaniu wskaźnika rentowności są ważną informacją przy podejmowaniu decyzji o dalszych kierunkach rozwoju uczelni.

Rosnące wskaźniki rentowności są sygnałem do rozszerzenia działalności uczelni, podniesienia jakości kształcenia, zakupu pomocy dydaktycznych, zapewnienia kadrze dydaktycznej możliwości rozwoju naukowego itp. Obniżający się poziom rentowności powinien skłonić zarządzających do podjęcia intensywnych działań mających na celu pozyskiwanie nowych źródeł finansowania i optymalizacji kosztów. Należy zwrócić uwagę, że spadek wskaźnika rentowności grozi obniżaniem jakości pracy dydaktycznej.

Tabela 2

Rentowność działalności dydaktycznej grup uczelni w latach 1997–2009 (w%)

| Uczelnie | Rok | | | | | | | | | | | | |
|--------------|------|------|------|------|------|-------|-------|-------|-------|-------|------|------|------|
| | 1997 | 1998 | 1999 | 2000 | 2001 | 2002 | 2003 | 2004 | 2005 | 2006 | 2007 | 2008 | 2009 |
| Niepubliczne | 28,0 | 28,1 | 23,7 | 21,1 | 17,9 | 15,4 | 12,4 | 6,0 | 6,8 | 5,6 | 6,8 | 7,4 | 4,6 |
| Uniwersytety | -3,6 | -3,1 | -1,5 | -2,8 | -2,4 | -3,6 | -2,9 | -2,9 | -2,7 | -4,4 | -0,6 | -2,0 | -2,1 |
| Techniczne | -2,6 | -1,6 | -1,5 | -5,8 | -2,1 | -5,0 | -4,6 | -3,2 | -1,4 | -0,5 | 2,9 | -1,6 | -1,0 |
| Rolnicze | -6,6 | -6,6 | -4,6 | -6,6 | -4,3 | -11,4 | -10,5 | -11,0 | -10,0 | -10,2 | -4,5 | -6,7 | -2,7 |
| Ekonomiczne | 1,7 | 0,6 | 0,5 | -1,2 | 0,6 | 1,1 | 1,4 | 0,0 | -2,0 | -2,9 | -0,3 | -2,4 | -2,5 |
| Pedagogiczne | 0,0 | -1,4 | 0,4 | 0,0 | 3,5 | 0,4 | -0,9 | -1,7 | -1,4 | -0,8 | 3,0 | 0,3 | -2,4 |

Jak wynika z danych przedstawionych w tabeli 2, publiczne szkoły wyższe w całym analizowanym okresie znajdowały się w złej sytuacji finansowej. Jedynie uczelnie pedagogiczne i ekonomiczne kilkakrotnie odnotowały dodatnią rentowność, jej maksymalna wartość to 3,5%. Uniwersytety oraz uczelnie techniczne i rolnicze w badanym okresie nie osiągnęły dodatniej rentowności, a najbardziej niekorzystna była sytuacja uczelni rolniczych, w tej grupie bowiem ujemne wyniki są najwyższe (w 2002 roku – 11,4%).

Stały zysk osiągnęły tylko uczelnie niepubliczne; w początkowych latach badanego okresu miały one znaczne możliwości rozwoju ze względu na ponad 20-procentową rentowność, w kolejnych latach wartość tego wskaźnika znacznie zmalała, osiągając w 2009 roku 4,6%.

Podsumowanie

Przedstawiona analiza ma charakter wstępny. Zasygnalizowane problemy wymagają przeprowadzenia badań szczegółowych, aby dać w miarę pełny obraz sytuacji finansowej analizowanych grup uczelni. Ponadto dobór mierników do analizy może być dyskusyjny z punktu widzenia oceny tendencji w kształtowaniu sytuacji finansowej szkół wyższych.

Stosowanie omówionych wskaźników może być pomocne również w przypadkach finansowania celowego, np. realizacji określonych kierunków studiów na zamówienie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, gdy z góry można założyć limit kosztu jednostkowego.

Wychodząc z założenia, że koszt na jednego studenta w niepublicznych szkołach wyższych w każdym przypadku jest niższy niż w uczelniach publicznych, a także iż koszt cał-

kowity składa się z kosztu stałego i kosztu zmiennego, należy przypuszczać, że uczelnie publiczne ponoszą wyższe koszty stałe działalności dydaktycznej.

Różnice w strukturze kosztów między publicznymi a niepublicznymi szkołami wyższymi wynikają przede wszystkim ze zróżnicowania wielkości uczelni, z głównego trybu studiów oraz z formy zatrudnienia nauczycieli akademickich poza minimum kadrowym. Wiemy z praktyki, że małe uczelnie niepubliczne często wynajmują bazę dydaktyczną na czas sobotnio-niedzielných zjazdów, dzięki czemu nie muszą ponosić znacznych kosztów stałych związanych z utrzymaniem tej bazy. Częściej też zatrudniają pracowników, koniecznych do uzupełnienia obsady dydaktycznej ponad minimum kadrowe, na podstawie umów cywilnoprawnych, co wpływa na zmniejszenie kosztów zmiennych. Ponadto uczelnie te zazwyczaj prowadzą studia niestacjonarne w trybie zaocznym, na których wymagana liczba godzin dydaktycznych stanowi 60% liczby godzin na studiach stacjonarnych, co ma znaczny wpływ na różnicę kosztów działalności dydaktycznej na jednego studenta między uczelniami publicznymi i niepublicznymi.

W badanym okresie niepubliczne szkoły wyższe, mimo znacznie niższych jednostkowych przychodów od uczelni publicznych, okazały się przedsięwzięciami o wyższej rentowności od pozostałych badanych grup szkół wyższych. Należy jednak zauważyć, że ich rentowność w pierwszych czterech badanych latach kształtowała się w granicach 21–28%, natomiast w sześciu ostatnich latach – w przedziale 4,6–7,4%. Jest to oznaką nasylenia strony podaźowej rynku niepublicznego szkolnictwa wyższego. Świadczy o tym, iż z jednej strony standardy jakościowe usług dydaktycznych musiały ulec zmianie, z drugiej zaś, że atrakcyjność „branży” dla potencjalnych inwestorów zdecydowanie uległa zmniejszeniu. Nie należy zatem się spodziewać powstawania wielu nowych niepublicznych szkół wyższych, a założyciele, którzy zdecydowali się na tworzenie uczelni tylko ze względu na przyszłe korzyści materialne, zaczną opuszczać sektor uczelni niepublicznych ze względu choćby na fakt, iż wiele lokat bankowych obecnie daje większe zyski niż rentowność uzyskana przez te uczelnie w 2009 roku.

Należy oczekiwać, że spadająca rentowność w uczelniach niepublicznych oznacza, że wiele z nich w najbliższym czasie może się znaleźć w trudnej sytuacji finansowej i będą następować likwidacje, fuzje oraz przejęcia.

Dane przedstawione w artykule ukazują również znaczne niedobory w dofinansowaniu publicznych szkół wyższych. Wydaje się konieczne zreformowanie systemu finansowania uczelni publicznych, a jednocześnie przeprowadzenie analizy zasadności niektórych kosztów, by dążyć do optymalizacji kosztów działalności szkół wyższych.

Literatura

Dąbrowa-Szeffler M. 2009

Diagnoza stanu szkolnictwa wyższego oraz wyzwania i cele systemu zawarte w raporcie „Tertiary Education for the Knowledge Society”, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe”, nr 1/33.

Dąbrowa-Szeffler M., Jabtecka J. 2007

Szkolnictwo wyższe w Polsce. Raport dla OECD, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Warszawa.

Geryk M. 2007

Rynek uczelni niepublicznych, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa.

Grzywacz J., Burżacka-Majcher M. (red.) 2007

Problemy szkolnictwa wyższego w XXI wieku – szanse i zagrożenia, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku, Płock.

Kochanowicz J. 1999

W centrum uwagi, „Forum Akademickie”, nr 10(74).

Krzyżanowska M. 2000

Marketing usług organizacji niekomercyjnych, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania, Warszawa.

Otto J. 2001

Marketing relacji, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.

Szkoły wyższe... 1997-2006

Szkoły wyższe i ich finanse, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.

Wojciechowski J. 1999

Uczelnia w każdym powiecie, „Forum Akademickie”, nr 10(74).